

Paciorek po paciorku

W dłoniach człowieka cichy znak,
kilka paciorków, prosty szlak.
Przez małe „Zdrowaś” płynie modlitwa,
gdy serce szuka światła.

Za tych, których miłość strzeże,
za tych, których los gdzieś niesie,
za rodzinę, za dom i bliskich,
za nadzieję pośród ciszy.

Paciorek za paciorkiem,
słowo prowadzi słowo.
To, czego nie da się powiedzieć,
można powierzyć Bogu.

Różaniec — paciorek po paciorku,
modlitwa płynie przez noc.
Za tych, co cierpią i czekają,
za tych, co tracą swą moc.
Różaniec — paciorek po paciorku,
w dłoniach nadzieja i znak.
Gdy człowiek nie zna odpowiedzi,
modlitwa prowadzi go dalej.

Za tych, co stoją przy szpitalnym oknie,
za matkę, która czeka na znak.
Za ojca, który milczy przy stole,
bo czasem zabraknie słów tak.

Za tych, co idą przez życie samotnie,
za dzieci, którym potrzeba rąk.
Za tych, których już nie ma obok,
lecz pozostali wśród naszych wspomnień.

Paciorek za paciorkiem,
kolejne słowo i cisza.
To, co najcięższe dla człowieka,
modlitwa niesie wyżej.

Różaniec — paciorek po paciorku,
modlitwa płynie przez noc.
Za tych, co cierpią i czekają,
za tych, co tracą swą moc.
Różaniec — paciorek po paciorku,
w dłoniach nadzieja i znak.
Gdy człowiek nie zna odpowiedzi,
modlitwa prowadzi go dalej.

Bywa, że światło gaśnie zbyt wcześnie,
bywa, że droga prowadzi przez łyzy.
Lecz nawet wtedy w cichej modlitwie
można odnaleźć kilka chwil.

Nie wszystko można zatrzymać,
nie wszystko można zmienić.
Lecz można komuś podarować
modlitwę, pamięć i nadzieję.

Zdrowaś Maryjo...
za nasze rodziny.
Zdrowaś Maryjo...
za chorych i samotnych.
Zdrowaś Maryjo...
za tych, którzy cierpią.
Zdrowaś Maryjo...
za tych, których kochamy.

Paciorek za paciorkiem,
aż cisza staje się modlitwą.
Paciorek za paciorkiem,
aż serce odnajduje pokój.

Różaniec — paciorek po paciorku,
modlitwa płynie przez noc.
Za tych, co cierpią i czekają,
za tych, co tracą swą moc.
Różaniec — paciorek po paciorku,
w dłoniach nadzieja i znak.
Gdy człowiek nie zna odpowiedzi,
modlitwa prowadzi go dalej.

Różaniec — paciorek po paciorku,
za każdy dzień, za każdy ślad.
Za tych, co przyszli na tę drogę,
i za tych, których zabrał czas.
Różaniec — paciorek po paciorku,
niech płynie modlitwa jak światło.
Dopóki w sercu jest nadzieja,
dopóty nie kończy się droga.

Paciorek...
po paciorku...
Zdrowaś Maryjo...
módl się za nami.
Amen.